Wydanie poranne.
Nr. 267. Piątek 25 września 1914. Rocznik XXIII.

2 K miesięcznie z odsyłką.
Zagranicą miesięcznie 2 M. 30 f., 3 fr. 50 ctm., 2½ szyl. 70 cm. amer.
Tygodniowo w Krakowie 40 h. z dostawą do domu 46 h.
Cena numeru oddzielnego 8 h.
Reklamacye otwarte są wolne od opłaty pocztowej. — Redakcya rękopisów nie zwraca i bezimiennych listów nie uwzględnia.

NAPRZÓD

Organ centralny polskiej partyi socyalno-demokratycznej.
Wychodzi codziennie popołudniu z wyjątkiem niedziel i świąt.

Redakcya i Administracya Kraków, Dunajewskiego 5.
Telefon Redakcyi Nr. 396.
Telefon Administracyi Nr. 2314.
Konto czekowe Nr. 34.095.
Adres telegr.: Naprzód Kraków.
Dział inseratowy:
Pl. WW. Świętych 11.
Telefon Nr. 1354.
Konto czekowe Nr. 910.
Ceny ogłoszeń: Za miejsce wiersza petitem 20 h. Za miejsce wiersza petitem w nadesłanem 60 h.

Zakończenie walk w Prusach wschodnich.
Strach w Anglii przed flotą niemiecką.

Zniszczenie armii rosyjskiej w Prusach.

Berlin, 25 września.

Biuro Wolffa ogłasza: Naczelny wódz wschodnio-pruskiej armii, generał Hindenburg wydał następujący rozkaz dzienny:

Do żołnierzy ósmej armii! Nowymi wawrzynami ozdobiliście wasze sztandary. W dwudniowej bitwie nad jeziorami Mazurskiem, w kilkudniowem bezwzględnem ściganiu nieprzyjaciela nietylko pokonaliście, lecz rozbiliście ostatnią z dwóch armij nieprzyjacielskich, które wpadły do Prus Wschodnich. Była to armia wileńska, składająca się z 2-go, 3-go, 4-go, 20-go i 22-go korpusu armii, z 3-go korpusu sybirskiego, z 1-ej i 5-ej brygady strzelców, z 52-ej, 54-ej 56-ej 57-ej, 72-ej i 76-ej dywizyi rezerwy, oraz z 1-ej i 2-ej dywizyi kawaleryi gwardyi. Dotychczas zdobyto na rozległych polach bitwy wiele sztandarów, około 30.000 nierannych jeńców, najmniej 150 dział, wiele karabinów maszynowych, wagonów amunicyi i wiele wozów wojennych. Ilość zdobyczy wciąż wzrasta. Waszej ochocie wojennej, waszym podziwu godnym marszom i świetnej waleczności należy zawdzięczać ten sukces. Chwalcie Boga, będzie On nadal z nami. Niech żyje nasz cesarz i król!

Zatopienie okrętów angielskich.

Londyn (przez Berlin), 25 września.

Dzienniki angielskie omawiają zatonięcie trzech krążowników angielskich, przyczem ubolewają więcej z powodu straty ludzi, niż z powodu straty okrętów, które należały do typu już przestarzałego. Dzienniki podnoszą, że Anglia powinna robić większy użytek ze swoich łodzi podwodnych i min.

„Manchester Guardian“ wywodzi, że nie należy lekceważyć straty okrętów. Gdyby angielskie łodzie podwodne zdołały w przeciągu kilku minut zniszczyć trzy krążowniki, ogłoszonoby to jako świetny czyn.

„Times“ domaga się wobec zatopienia trzech angielskich krążowników, aby wybrzeża niemieckie otoczono pasmem min.

„Daily Telegraph“ donosi z Kalkuty: Krążownik niemiecki „Emden“ wyrządził żegludze handlowej w zatoce Bengalskiej szkodę 18 milionów.

Walki w koloniach.

Londyn (przez Berlin) 25 września.

Z Nairobi donoszą pod datą 21 b. m.:

Oddział wojska niemieckiego w nieznanej sile atakował dnia 19 b. m. w dystrykcie Woi, w oddaleniu 20 mil od granicy, oddział angielski. Po kilku-godzinnej zaciętej walce **Niemcy cofnęli się**, zostawiając 8 zabitych.

Biuro Wolffa podaje do tej wiadomości: Prawdopodobnie nie idzie tu o białych żołnierzy. Straty Anglików nie są podane.

Turcya przeciw Grecyi.

Konstantynopol, 25 września.

„Tanin“ donosi, że Porta postanowiła ponownie zaprotestować u rządu greckiego przeciw skonfiskowaniu dóbr mahometan nieobecnych w Macedonii. Gdyby protest ten nie odniósł skutku w pewnym terminie, chwyci się Porta represalii.

Nieudałe nawrócenie Bułgaryi.

Sofia, 25 września.

Dzienniki omawiają **niepowodzenie** misyi prezydenta „komitetu bałkańskiego“ Buxtona w Sofii „Politika“ zapytuje, dlaczego Grey mimo sympatyi dla Bułgaryi nie sprzeciwił się upokorzeniu i rozdarciu Bułgaryi na konferencyi bukareszteńskiej i z właściwą sobie zimną krwią oświadczył, że kto chce rewizyi, to może to uczynić z bronią w ręku.

Jak walczą nasi żołnierze.

Wiedeń, 25 września.

„Korrespondenz Wilhelm“ ogłasza list kaprala pewnego wiedeńskiego pułku z północnego terenu wojny. Zawiera on między innymi epizod, pokazujący, z jaką **pogardą śmierci** walczą wojska austryackie: Dnia 5 września walczyło **400 naszych przeciw 2000 Rosyan.** Nasi podjęli atak na bagnety, nieprzyjaciel się **poddał i został wzięty do niewoli.** Jeden z rosyjskich oficerów rzekł: „Gdybym miał tylko część takich żołnierzy, jak wasi, nie bylibyście nas dostali w swe ręce“.

Zatonięcie okrętu.

Grimsby (przez Berlin), 25 września.

Mały parowiec holowniczy natknął się na minę i **zatonął.** Z załogi 6 ludzi utonęło.

Berlin, 25 września.

Sąd wojenny wydał listy gończe za katolickim duchownym i redaktorem Wetterlem z Kolmaru (w Alzacyi). Wetterle stoi pod zarzutem zdrady wojennej. Jego majątek skonfiskowano.

Bankructwo wielkiego banku paryskiego.

Paryż (przez Berlin) 25 września.

Z polecenia rządu „Credit Lyonnais“ **zawiesił wypłaty** zapadającej jutro częściowej dywidendy swoich akcyi za pierwszą połowę roku 1914/15.

Rosya grozi represaliami.

Berlin, 25 września.

Rosyjski generał Martos, obwiniony o rozkazanie plądrowania w Prusach wschodnich, ma stanąć przed sądem wojennym w Halle. **Z Petersburga** dochodzą wieści, że rosyjski sztab generalny zaprzecza, jakoby Martos wydał takie rozkazy i **grozi represaliami,** gdyby Martosowi coś się stało.

Rozruchy w Kairze.

Wiedeń, 25 września.

„N. fr. Presse“ otrzymuje z Kairu następujące wiadomości:

Były tu już **wielkie rozruchy.** Mogą one stać się niebezpieczne, jeżeli Arabowie ogłoszą „wojnę świętą“, gdyż wtedy nie rozróżniają między narodowościami. Wczoraj **splądrowano** sklepy w głównej dzielnicy handlowej. Kawalerya angielska rozprószyła tłum, ale przyszła **za późno.** Biura są zamknięte; interesów nie robi się z powodu moratoryum.

Kronika wojenna.

Wiedeń. Ze strony kompetentnej zwracają uwagę, że ci ranni i chorzy gażyści, którzy znajdują się w pielęgnacyi domowej, a którzy dotychczas nie otrzymali dokumentu urlopowego, mają o ten dokument prosić najszybciej u najbliższego komendanta stacyjnego i o ile możności dołączyć świadectwo lekarskie, wystawione przez lekarza woj-

Wydanie poranne i wieczorne razem 8 hal.

skowego. W świadectwie tem ma być podany przypuszczalny czas leczenia.

Wiedeń. Akademia sztuk pięknych uchwaliła wykluczyć od przyjmowania do akademii artystów zagranicznych, pochodzących z tych państw, z któremi monarchia znajduje się w stanie wojennym.

Wiedeń. Bar. Ludwik Rothschild ofiarował dla bezrobotnych 100.000 K.

* * *

Akcya zapomogowa dla urzędników z Galicyi.

Wiedeń. Akcya zapomogowa dla państwowych i autonomicznych urzędników z Galicyi i Bukowiny w myśl zarządzenia prezydenta komisyi dla reformy administracyi bar. Schwarzenaua rozpocznie swą czynność w sobotę 26 b. m. w biurze mieszczącem się w Wiedniu I Schauflergasse 3. Biuro urzędować będzie codziennie od godz. 9 do 12 z wyjątkiem niedziel.

O nagrodę pokoju Nobla.

Chrystyania. Filozof Anaton Aal, profesor tutejszego uniwersytetu, wystąpił z propozycyą, aby w tym roku **nikomu nie nadano nagrody pokojowej** instytutu Nobla, lecz aby raczej pieniądze przeznaczone na ten cel dano na agitacyę w kierunku pokojowym, celem stworzenia ruchu międzynarodowego, któryby miał na celu **zapobieżenie wojnom** w przyszłości.

Rola książąt Parmeńskich.

Wiedeń. Zagraniczne dzienniki doniosły, że książęta Sykstus i Ksawery Parmeńscy, mimo zakazu, przybyli **pod wodzą Garibaldiego na francuskie pola walki.** Biuro korespondencyjne upoważnione jest do oświadczenia, że wiadomość ta nie odpowiada faktom. Wspomniani szwagrowie następcy tronu Karola Franciszka Józefa oddali się do dyspozycyi międzynarodowemu Towarzystwu „Czerwonego krzyża" w Genewie.

Co do innych dorosłych książąt Parmeńskich, to ks. Eliasz należy do naszego sztabu generalnego, ks. Feliks służy przy dragonach jako zwykły żołnierz, zaś ks. René należy do ochotniczego korpusu automobilowego.

Z Albanii.

Rzym. Z Durazzo donoszą, że prezydentem senatu wybrano Mustafa paszę. Obejmuje on rządy aż do wyboru nowego prezydenta.

Wydział krajowy w Zakopanem.

Zakopane, 25 września.

Z powodu trudności lokalnej natury Wydział Krajowy Galicyi musiał przenieść swą siedzibę urzędową z Krynicy do Zakopanego.

Walka Rosyi z niemczyzną.

Rosyjski premier proklamował walkę z niemczyzną. Donosi o tem „Lokalanzeiger":

„Zamieszkałe przez Niemców bałtyckie prowincye Liflandya, Estlandya i Kurlandya, którym zagrażają niebezpieczeństwa spowodowane wojną, zwróciły się w lękliwej trosce do Petersburga, prosząc rząd rosyjski, aby dał im ochronę życia i mienia przeciwko **grożącym napadom sfanatyzowanych tłumów.**

Jednemu z reprezentantów Niemców bałtyckich, który był na posłuchaniu u premiera Goremykina i przedstawił niebezpieczeństwa, grożące bałtyckim prowincyom, ten odpowiedział krótko: „Myli się pan, sądząc, że rząd pospieszy poczynić specyalne zarządzenia dla waszej obrony. **Rosya walczy nietylko przeciwko Niemcom (jako państwu), lecz także przeciwko Niemczyźnie wogóle".**

Instalacya arcybiskupa gnieźnieńsko-poznańskiego.

Berlin, 25 września.

Arcybiskup gnieźnieńsko-poznański dr Likowski, którego uroczysta instalacya wczoraj się odbyła, otrzymał od kanclerza Bethmanna Hollwega z wielkiej głównej kwatery następujący telegram:

Mam zaszczyt w dniu dzisiejszym wyrazić W. Arcb. Łaskawości najszczersze życzenia. W. Arcb. Łaskawość wstępuje na stolicę św. Wojciecha w poważnej, pełnej decyzyi chwili, w której cała ludność archidyecezyi, bez różnicy, idąc z radosną jednomyślnością za apelem ukochanego cesarza, spełnia obowiązek wobec ojczyzny. Oby Bóg błogosławił obficie pracy W. Arcb. Łaskawości dla dobra dyecezyi i ojczyzny.

Naczelny Komitet Narodowy.

Składki.

W dniu 23 b. m. złożono w głównej kasie miejskiej: rada pow. w Krakowie 30.000 K, pow. komitet narodowy w Bochni 25.995 K, departament wojskowy N. K. N. (zwrot zaliczki przez c. k. komendę) 6430 K, komitet nar. w Gorlicach 1000 K, urzędnicy gazowni w Krakowie 785 K itd.

KRONIKA.

Piątek 25 września.

Nowiny krakowskie.

Następny numer „Naprzodu" wyjdzie **dziś o godz. 6 wieczor.**

Miejska kasa oszczędności wypłaca od poniedziałku wkładki. Codziennie w ul. Szpitalnej gromadzą się tłumnie właściciele książeczek, a mimo urzędowania od godz. 9—1 i od 3—5 niejeden odchodzi niezałatwiony. W poniedziałek kasa wypłaciła 468 stronom 103.019 K, we wtorek 579 stronom 118.463 K, we środę 521 stronom 409.658 koron. Także w oddziale zastawniczym kasy ruch jest duży, gdyż ludzie wykupują przeważnie garderobę na zimę. Na razie kasa urzęduje i wypłaca w dalszym ciągu.

W sprawie ewakuacyi ogłaszają dr Ernest Bandrowski i ks. Józef Caputa następującą odezwę do właścicieli realności w starych dzielnicach (I—VIII) Krakowa:

Według zarządzeń c. i k. komendy fortecznej zachodzi konieczność usunięcia znacznej części mieszkańców z obrębu Krakowa. Celem ułatwienia wyjazdu tym rodzinom, któreby przymusowo wydalone być musiały, wzywają podpisani z upoważnienia prezydyum miasta wszystkich właścicieli realności, aby w interesie własnym i swoich lokatorów zechcieli przybyć na zebranie **w piątek 25 b. m.** o godz. 4 popołudniu do sali konferencyjnej w gmachu magistratu na II piętrze.

Ruch na dworcu od dwóch dni jest większy. Widać mnóstwo rodzin, udających się przeważnie na zachód. Ruch jest głównie nocną porą bardzo ożywiony. W ostatnich dwóch dniach wyjechało z Krakowa około 7000 osób. Jutro ma się rozpocząć wyjazd osób, przymusowo wydalonych z powodu niezaopatrzenia się w żywność.

Brak mąki, chleba i cukru daje się ciągle odczuwać w mieście. Zdaje się, że kupcy z powodu bezpodstawnych obaw nie chcą sprowadzić zapasów, a tymczasem ludność nie może zrobić wymaganych od niej zapasów. Obawy te są naturalnie nieuzasadnione, ale nie można kupców zmusić, aby wysyłali za kraj gotówkę, bo na kredyt teraz towaru nie dostanie.

Wobec takiej sytuacyi jedyna rada, żeby magistrat sprowadził większy zapas mąki i cukru z Węgier i Moraw. Koleje w tamte strony funkcyonują normalnie, a o wysprzedaż także niema obawy.

Usuwanie nagrobków z cmentarza. Magistrat ogłosił, iż w najbliższym czasie będą przekopane na cmentarzu kwatery A, F, Z i W, a wszystkie nagrobki na tych kwaterach, stojące na zwyczajnych grobach, będą usunięte.

Magistrat wzywa strony interesowane, któreby zamierzały wydobyć szczątki zmarłych i na inne stałe miejsce je przenieść, aby do dni 14 wniosły do magistratu estemplowane podanie o zakupno gruntu na groby stałe i o ekshumacyę zwłok. Po upływie tego terminu pomniki będą bezwarunkowo usunięte, a groby przekopane.

Zastępcy i zastępczynie nauczycieli w czasie tych ciężkich zmagań, jakie przechodzi społeczeństwo polskie, pozostali bez żadnych środków do życia, skazani na śmierć głodową. Jesteśmy pewni, że odpowiednie czynniki zajmą się losem tych pracowników swoich i z jak najszybszą pospieszą im pomocą. Konieczną jest jednak rzeczą, ażeby wdrożoną została w tej sprawie akcya wspólna, gdyż wszelkie działanie odosobnione poszczególnych jednostek do żadnego nie doprowadzi rezultatu. Celem wzajemnego porozumienia się zechcą wszyscy nauczyciele-zastępcy i wszystkie nauczycielki-zastępczynie zebrać się w **sobotę 26 bm.** o godz. 10 rano w sali „Krajowego Związku nauczycielskiego" (Rynek 29), gdzie zapadną odpowiednie uchwały.

Towarzystwo wzajemnych ubezpieczeń urzędników prywatnych wzywa pobierających renty emerytów, wdowy i opiekunów sierót, by zgłosili się natychmiast z kwitami po wypłatę rent za trzeci kwartał, względnie za październik do biura Towarzystwa w Krakowie ul. Dunajewskiego 1.

Towarzystwo zaliczkowe (ul. Straszewskiego l. 28) zawiadamia interesowanych, że biura otwarte będą od 24 b. m. w godzinach po południowych od 4 do 6 wieczorem.

Wznowienie prenumeraty.

Ponieważ wszystkie korespondencye pocztowe w obecnym, wyjątkowym czasie doznają znacznego opóźnienia i terminowo określić się nie dadzą, przypominamy, że czas najwyższy **wznowić prenumeratę na październik.**

Wydawca: Ignacy Daszyński. — Redaktor odpowiedzialny: Franciszek Kubanek. Drukarnia Ludowa, Kraków, Dunajewskiego 5 (Telefon 1310).